

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracji: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Inscrycja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Ameryka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Niemce. — Dania. — Rosya. — Montenegro. — Afryka. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Na pokrycie kosztów urzędzenia utworzyć się mającej w Tarnopolu niższej szkoły realnej, tudzież na sprawienie potrzebnych środków naukowych do tego zakładu złożyli:

Wny. Kazimierz Domaradzki właściciel Denisowa 20 złr. i p. Michał Kaczorowski zarządca dóbr 5 złr.

Co się odnośnie do ogłoszenia z dnia 10go kwietnia r. b. l. 10.932 podaje do publicznej wiadomości.

Lwów 11. czerwca 1856.

Wiedeń, 18. lipca. Dnia 19. lipca 1856 wyjdzie w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i będzie rozestany XXXI. zeszyt Dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

Nr. 124. Rozporządzenie cesarskie z 15. czerwca 1856, którym się niższą austryacką miarę i wagę w księstwie Szląsku ogłasza za jedynie prawną miarę i wagę

Nr. 125. Rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości z 11. lipca 1856, prawomocne we wszystkich krajach koronnych z wyjątkiem wojskowego Pogranicza, którem się nakazują uproszczenia niektórych wykazów spraw, jakie mają przedkładać władze sądowe stosownie do instrukcyi karnego sądu z 16. czerwca 1854, nr. 165 Dziennika ustaw państwa.

Nr. 126. Rozporządzenie ministerstwa spraw wewnętrznych z 14go lipca 1856, prawomocne we wszystkich krajach koronnych z wyjątkiem wojskowego Pogranicza, względem regulacyi uwolnienia od służby wojskowej kandydatów duchownego stanu i świeckich braci szkieł katolickiego kościoła.

Nr. 127. Rozporządzenie ministerstwa spraw wewnętrznych z 14go lipca 1856, prawomocne we wszystkich krajach koronnych, z wyjątkiem wojskowego Pogranicza, względem regulacyi uwolnienia od służby wojskowej kandydatów duchownego stanu i świeckich braci szkieł grecko-nieunickiego wyznania, następnie kandydatów duchownego stanu wyznania augsburgskiego, helweckiego i unitarskiego.

Nr. 128. Rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości z 14. lipca 1856, prawomocne w Węgrzech, Krocacji, Sławonii, Serbskiem Województwie z Temeskiem Banatem i w Siedmiogrodzie, dla objaśnienia kwestyi, w jakim terminie i do której władzy należy przesyłać rekursa przeciw rozporządzeniom sądów w dyscyplinarnych sprawach adwokatów.

Nr. 129. Rozporządzenie ministerstwa sprawiedliwości z 14go lipca 1856, którem się przysługujące obwodowemu sądowi w Stanisławowie sądownictwo górnicze przenosi w sposób delegacyi do krajowego sądu w Czerniowcach.

Sprawy krajowe.

Ogłoszenie.

Ponieważ z dniem 31. października r. b. skończy się rozpoczęty na dniu 1. grudnia 1855 r. kurs nauk w szkole rolniczej w Dublanach, a z d. 3. listopada r. b. nowy kurs się rozpocznie; przeto z odwołaniem się na plan zakładu gospodarskiego, przez wysokie c. k. ministerjum na d. 24. czerwca 1851 r. do l. 8654-301 potwierdzony, a w 9tym tomie Rozpraw towarzystwa gospodarskiego galic. zamieszczony, podaje się niniejszem do wiadomości, że szkoła rzeczona rolnicza przy tej sposobności nowych uczniów przyjmować będzie.

Warunki, pod jakimi uczniowie przyjęci będą, są następujące:

1. Chcący wstąpić do zakładu, ma udowodnić metryką, że 17 rok swego życia skończył.

2. Ma złożyć świadectwo, że przynajmniej czwartą niższą klasę realną, albo takąż klasę gymnazyjalną z dobrym postępem ukończył.

W razie jednak niemożności złożenia takiego świadectwa, może na egzaminie wstępnym, w zakładzie dublańskim w przytomności dyrektora i profesorów, odbyć się mającym, okazać, że posiada zdolności i dostateczne przygotowanie, ażeby mógł pojąć wykładane nauki. Przed innemi wymaganą będzie na pomienionym egzaminie wstępnym, dokładna znajomość arytmetyki niższej, włącznie z wyciągnięciem pierwiastków tak z ułamkami zwyczajnymi, jakoteż dziesiętnymi i nauką o proporcjach i równie dokładna znajomość języka polskiego. Szczególny wzgląd będzie się mieć na kandydatów posiadających praktykę gospodarską.

3. Powinien wykazać się świadectwem zdrowia przez miejscowego fizyka obwodowego wydanem.

4. Przedłożyć świadectwo moralności od miejscowego plebana, a przez dwóch członków c. k. towarzystwa gospodarskiego poparte.

5. Małoletni ma wywieść się pozwoleniem od ojca lub opiekuna do wstąpienia do zakładu.

6. Za każdy rok nauki ma złożyć do kasy szkolnej zakładu 50 złr. m. k., za którą opłatę, półrocznie z góry uiszczaną, będzie miał także pomieszkanie, opatrzone sprzętami i meblami, pościel zakładową, tudzież w razie choroby pomoc lekarską.

7. Za stół, opał, światło, pranie bielizny ma złożyć zaraz przy wstępie do kasy szkolnej półroczną należność w kwocie 100 złr. m. k. Ta opłata w następnych półroczach może uleże zmianie, gdyby tego ceny produktów lub inne okoliczności wymagały.

8. Ma się poddać bezwarunkowo przepisom i prawidłom w zakładzie zaprowadzonym.

9. Każdy uczeń mieć powinien potrzebne do rysunku narzędzia i materyały, których dostać może w zakładzie po niskich cenach.

10. O wymaganej dla każdego ucznia bieliznie i odzieży dowiedzieć się można z niżej umieszczonego opisu.

Podania o przyjęcie do zakładu mają być nadesłane franco pod adresem: *Do dyrekcji zakładu naukowego gospodarskiego w Dublanach, poczta Lwów*, najdalej do 1. października r. b.

Z komitetu c. k. towarzystwa gospodarskiego galicyjsk.

We Lwowie dnia 17. lipca 1856.

Ubiór dla uczniów szkoły rolniczej w Dublanach.

A. Bielizna. Koszul najmniej 9, gatek 6, szkarpetek par 12, chustek do nosa sztuk 12.

B. Suknie. 1. Płaszcz sukieny, krojem wojskowym, szaraczkowy, koloru jak wojskowe płaszcze, podszyty.

2. Kozuszek barani czarny, do kolan, z kołnierzem stojącym z barankiem, nie pokryty ale farbowany z wierzchu na orzechowo.

3. Surdut sukieny, szaraczkowy koloru tego samego co płaszcz, na dwa rzędy guzików metalowych zapinany, z kołnierzem stojącym, z wypustką zieloną, podszyty sukienkiem.

4. Surdutów letnich dwa, z płótna szarego czynowatego, jak kitle wojskowe do prania.

5. Spodnie sukiennych dwie pary z tego samego sukna co surdut i płaszcz.

6. Spodni letnich dwie pary do prania, z tejże materyi i takiegoż koloru, co surdut letni.

7. Kamizelka zimowa 1, sukienna szaraczkowa tegoż koloru co surdut sukieny, na jeden rząd guzików pod szyję zapinana, guziki czarne kościane.

8. Kamizelek letnich dwie, z tejże materyi co surduty i spodnie letnie, krojem jak zimowa kamizelka.

9. Czapka zimowa sukienna watowana koloru ciemnozielonego, okrągła krojem angielskim.

10. Czapka letnia okrągła, skórą podszyta z tego samego sukna co zimowa, z daszkiem czarnym skórzany.

11. Krawatka czarna, prunelowa, gładka, z tyłu na sprzążkę zapinana.

C. Obuwie. 1. Butów juchtowych par dwie.

2. Butów lekkich para jedna.

Uwaga. Celem zaprowadzenia jednostajności w ubiorze, tudzież dla osiągnięcia ile możności największej oszczędności w kosztach, będzie można w zakładzie sprawić cały ubiór podług wzorów i z materyałów przez zakład hurtownie z pierwszej ręki sprowadzonych; dla tego może uczeń przyjechać w tych sukniach jakie teraz posiada.

(Nowiny dworu.)

Wiedeń, 20. lipca. Jego cesarz. Mość najdosłojniejszy Arcyksiążę Jan stanął dnia 17. w towarzystwie pani hrabiny i pana hrabiego Meran w Pradze. Dnia 19. zrana odjechał do Reichstadu.

Jego królewicz. Mość książe Wasa przejeżdżał dnia 17. w podróży do Teplitz przez Pragę.

Jego Excelencya minister sprawiedliwości baron Krauss przybył dnia 17. zrana wraz z swoją familją z Wiednia do Pragi i po krótkim pobycie udał się w dalszą podróż do Drezdna.

Jej królewicz. Mość Wielka księżna Meklenburg-Schwerin stanęła dnia 18. o ósmej godzinie wieczór wraz z dziedzicznym księciem z Ischl w Lincu, i odjechała dnia 19. paropływem do Wiednia.

Dnia 12. przybyli Ich królewicz. Moście Karol i Albrecht księżęta Prus w rocznicę urodzin Jej Mości Cesarzowej rosyjskiej matki do Wildbadu.

Jego królewicz. Mość Jerzy książe Saxonii odjechał dnia 17. do Ostende.

Dyrekcya e. k. nadwornej drukarni państwa w Wiedniu wydała następujące ogłoszenie: Dekretem e. k. ministerstwa finansów z 24. czerwca 1856 l. 10.030 otrzymała podpisana e. k. dyrekcya uwiadomienie, że w porozumieniu z e. k. ministerstwem spraw wewnętrznych, za egzemplarze pierwszego zeszytu dzieła „*Hof- und Staats-Handbuch*“ na rok 1856, które e. k. władze i urzęda bezpośrednio pobierać będą z e. k. dyrekcji drukarni państwa, ustanawia się za potrąceniem 10procentowego rabatu cena 1r. 21k. m. k., którą równocześnie z zamówieniem każdego egzemplarza w gotówce przesłać należy. Wzywa się więc uprzejmie wszelkie e. k. władze i urzęda, ażeby dla uniknienia dalszych korespondencji zamawiając powyższe egzemplarze zawsze załączały należytość pieniężną.

Z e. k. dyrekcji nadwornej drukarni państwa.

Wiedeń, 25. czerwca 1856.

Ameryka.

(Wiadomości z Kuby.)

Według doniesień z Hawany z dnia 25. czerwca srożyła się tam cholera i żółta febra. Kilku obywateli na wyspie Kubie aresztowano za wspieranie najezdniców Nikaraguy. Jeden z uwięzionych dał im jak słyhać 50.000 dolarów.

Hiszpania.

(Powstanie madryckie. — Depesza z 17. lipca.)

Z **Madrytu** donoszą do dzienników francuskich między innymi: Nowe ministerium chciało rozbroić madrycką gwardyę narodową, lecz znalazło opór. Dnia 14. przyszło do walki między ludem i wojskiem. Dnia 16. b. m. powstała gwardya narodowa, a na jej czele generał Infante, prezydent Kortezów. Walka była uporczywa. Wojskiem dowodził O'Donnell. Obie strony walczyły za Królową. — Ostatnie wiadomości otrzymane w Paryżu z Madrytu sięgają po dzień 15. wieczór do godziny 5. Az do tej chwili trwał jeszcze rozejm zawarty między stronami przeciwnymi. Depesza z Madrytu donosi do dziennika *Patrie*: Gwardya narodowa połączyła się z insurgentami, i przyszło do krwawej walki powstańców z wojskiem regularnem. Dla zapobieżenia nieszczęściu udała się Królowa z wielką odwagą między szeregi walczących, a jedna i druga strona powitała ją z największym entuzjazmem. Czyn ten poświęcenia się pomógł do zawarcia rozejmu między walczącymi, a zawieszenie broni miało trwać do 5 godziny wieczór. O'Donnell oświadczył generałowi Infante, który dowodził insurgentami, że po upływie rozejmu rozpocznie wojsko kroki stanowcze, jeśli się powstańcy nie poddadzą. W chwili odejścia depeszy obawiano się, by nie przerwano komunikacji telegraficznych.

— Paryżkie dzienniki z 17go lipca donoszą podług depeszy z **Madrytu** z 16go wieczór, że powstańcy prawie zniknęli i tylko kilka nielicznych band widziano jeszcze w ulicach. Władze miejską rozwiązano i zastąpiono inną. Podług dziennika *Debats* otrzymał rząd pocieszające doniesienia z Barcelony i Zaragosi; podług *Constitutionnela* zaś potwierdza się, że w Zaragosi wybuchło bardzo niebezpieczne powstanie. Liczbę deputowanych, których rząd kazał rozpuścić, podają na 40.

Anglia.

(Nowiny dworu. — Nadanie orderu podwiązki. — Pruska eskadra.)

Londyn, 15. lipca. Jej Mość Królowa zwołała przedwczoraj kapitułę orderu podwiązki, i z zachowaniem oddawnej ceremonii nadała order ten earlowi of Fortescue (urodzonemu roku 1783) i wicehrabi Palmerstonowi (urodzonemu 1784), którzy przeto po earlach Aberdeen i Ellesmere są teraz najmłodsi z 24 angielskich kawalerów tego orderu.

W przyszły czwartek udaje się familia królewska na wyspę Wight w towarzystwie wysokich gości pruskich, którzy, zapewne zabawią z ośm dni w Osborne. Potąd jeszcze nic o tem nie postanowiono, czyli Jej Mość Królowa wróci do Londynu, by parlament osobiście odroczyć.

Pruska eskadra parowa opuściła pod wodzą naczelnego admirała księcia Adalberta zeszłego piątku zatokę w Falmouth, i odpłynęła do Madeiry.

Dziennik *Globe* potwierdza doniesienie o mianowaniu księcia Cambridge wodzem naczelnym armii angielskiej.

Francya.

(Order wojskowym armii angielskiej. — Składki. — Pobyt Cesarza w Plombières. — Muzeum artystyczne. — Doniesienia z Algierji.)

Paryż, 16. lipca. *Monitor* ogłasza liczne nadania orderów oficerom i podoficerom armii i floty angielskiej. Kawalerami wielkiego krzyża mianowani zostali generałowie Simpson i Brown, wielkimi oficerami generałlejtnantowie Bourgoyne, de Lacy Evans, Pennefather i generałmajor England, komandorami generał Codrington, pięciu generałlejtnantów, pięć generałmajorów i jeden kontreadmirał. Oprócz tego mianował rząd francuski 53 oficerów i 409 kawalerów. — Ze składek rozmaitych na rzecz dotkniętych powodzią wpłynęło dotychczas 4,612.223 franków. — Z Plombières donoszą, że Cesarz zdrów zupełnie i codziennie robi wycieczki. Dwóch najzdatniejszych fabrykantów broni w Plombières ofiarowali Cesarzowi małą armatkę stalową misternej roboty dla następcy tronu. Artyści z Palais Royal dają w teatrze kasyna przedstawienia, cena biletów jest po 2 i 1 fr. a natłok zawsze bardzo wielki. Dochód z tych przedstawień przeznaczył Cesarz na fundusz ubogich w Plombières. — Ażeby pomnożyć pomieszkania w samym Paryżu dobudowują obecnie w wielu kamienicach po dwa i trzy piętra. — Na odbytem wczoraj licznym zgromadzeniu artystów, rękodzielników i fabrykantów uchwalono po odczytaniu obszernego memoriału jednogłośnie podać do rządu prośbę o urządzenie w r. 1857 publicznej wystawy rękodzielniczej w pałacu przemysłowym i o założenie muzeum i szkoły przemysłowo-artystycznej. Algierski dziennik *Zeramna* zawiera następujące półurzędowe doniesienie: „Ostatnie doniesienia o wyprawie ruchomej kolumny do Ferdjua są z dnia 23. czerwca. Wszystkie szczepy już się poddały, dały zakładników i zapłaciły większą część haraczu, z wyjątkiem dwóch szczepów (O Salha i Beni-Drace) zamieszkujących zachodnią pochyłość góry Babor. Ale generał Maissiat spalił im już kilka wsi i poniszczył ogrody. Francuzi zwyciężyli w kilku małych potyczkach i z wszystkiego wnosić można, że w krótko obydwa szczepy się poddadzą.“

Niemce.

(Projekt kodexu handlowego. — Okolnik arcybiskupa gnieźnieńskiego. — Bezprawia studentów. — Nadzór policyjny.)

Frankfurt, 15. lipca. Niektórzy posłowie oświadczyli, jako najwyższe ich rzady gotowe są przyczynić się do zaprowadzenia powszechnego kodexu handlowego i do mianowania komisji złożonej ze znawców, którzy mają się zająć wypracowaniem zarysu w tej mierze, lub wziąć udział w przyszłym jego sprawdzeniu.

Poznań, 9. lipca. Wychodzące tu pismo *Kronika Religii* zawiera następujący z 20. lutego okolnik arcybiskupi do konsystoryum w Poznaniu i Gnieźnie:

„Przeciwnicy kościoła katolickiego, a mianowicie takzwane stowarzyszenie do rozszerzania nabożnych pism chrześcijańskich w Berlinie, rozdaje między ludność katolicką pisma w języku polskim, które zawierają dawne herezye o biblii jako jedynem źródle wiary, o usprawiedliwieniu się przed Bogiem samą wiarą bez dobrych uczynków, tudzież o niewidomej głowie kościoła świętego; rozszerzają też pisma, które powstają na posty i inne zwyczaje kościelne. Według powziętych wiadomości rozdano najwięcej takich pism w starym i nowym Borowcu, w Gorzynie i Borowie, a niektórzy katolicy dali się tem uwieść do tego stopnia, że wzbraniają się od wydania pism wspomnianych. W pieczołowitości mojej arcybiskupskiej wzywam przeto konsystorz przewielebny, by uwagę podwładnego mu kleru zwrócił na tych kusicieli, których jednym zamiarem jest skłonienie ludu naszego wiernego do odstępstwa od kościoła prawdziwego i przejścia do innej fałszywej ewangelii, i ażeby pisma te zostające w sprzeczności ze świętą wiarą naszą, gdziekolwiek je rozdano, lub gdzieby później jeszcze rozdawano, konfiskował (rozumie się z przyzwoleniem odnoszących się właścicieli) i kazał je sobie przedkładać. Przedewszystkiem zaś ma przewielebny konsystorz tego przestrzegać, by podwładne mu duchowieństwo parafialne nauczało lud wierny w sposób odpowiedni, wprawdzie w duchu łagodnym lecz z wszelką gorliwością na kazaniach i katechizmowaniem o fundamentalnych zasadach religii świętej, w których jasnym świetle okazują się błędy odszczepieńców w całej swej bezzasadności i nagości, i by lud ten ostrzegało oraz z wszelką usilnością o grożących mu siłach ze strony kusicieli.“

W **Heidelbergu** rozwiązano korpus studentów. *Neue Pr. Ztg.* tak pisze o szczegółach tego wypadku:

„Zeszłego tygodnia relegowano uchwałą senatu jednego studenta korpusowego na lat dwa, gdyż porwał się na innego, który mu nie chciał dać satysfakcji żądanej. Jak to przy takiej sposobności dzieć się zwykło, zebrały się wszystkie korpusy w uroczysty komitet, w którym wzięło udział do 200 studentów korpusowych, a komitet ten odprowadzał wykluczonego do miasta Ladenburga, najbliższej stacji kolei żelaznej. Tam zaszło do sporów i kłutni między mieszkańcami i studentami, lecz prawdziwej przyczyny zajścia tego niewyjaśniono jeszcze w doniesieniu. Studenci powróciwszy do Heidelbergu udali się tłumnie przed pomieszkaniem prorektora dra. Schenkel i wzniesli trzykrotne okrzyki na cześć „wolności akademickiej.“ Głównie więc z powodu zajść w Ladenburgu naciągnięto 16 zrana kilka kompanii z Karlsruhe, a to dla wyegzekwowania

kilku dekretów senackich. Treść tych dekretów ma być następująca: Wszystkie korpusy studenckie są zniesione; pod karą uwięzienia i relegacji „in perpetuum“, nikt nie może nosić barw i innych oznak studenckich; członkowie korpusów pojedynczych, którzyby się dopuścili jakiej przewiny, zostaną relegowani i muszą w ciągu 6ciu godzin miasto opuścić; wszelkie zbiegowiska i zmaganie się zakazane są pod karą więzienia, a wychodźtwa studentów usiłował senat zapobiedz zakazem wyraźnym pod karą niezwłocznej relegacji. Korpusa studenckie rozwiązały się też rzeczywiście dnia tego.“

— Dziennikowi *N. Pr. Ztg.* piszą temi dniami z Bergen, że w pobliżu włości Głowe, na wąskim miedzymorzu „Schabe“, które między Trompeter Wick i wielką jasmundzką odnogą łączy półwysp Jasmund z półwyspem Wittow, pracują gorliwie świrdrami i wykonują roboty, nakazane dla przebiccia miedzymorza, ażeby tam w odnodze jasmundzkiej uzyskać port na okręta wojenne. Ztąd możemy wnosić, że admiralicya pruska zgodziła się już względem punktu, na którym port wojenny ma założyć.

Królewsko-bawarskie ministerstwo spraw wewnętrznych otrzymałszy doniesienie, że nakazany osobny nadzór policyjny nad wypuszczonymi aresztantami w taki sposób bywa wykonywany, iż zostającym pod dozorem osobom utrudnia, a nawet czyni niepodobnem poczciwe utrzymanie, a przeto nieraz bywa powodem, że osoby nadzorowane znowu się bezprawiom oddają, i tym sposobem nie osiąga zamiaru rozporządzenia, wydało dla usunięcia tej niedogodności podrzędny władzom obszernie przepisy względem sposobu wykonywania osobnego policyjnego nadzoru.

Dania.

(Układy Danii ze Stanami Ameryki.)

W sprawie cła na Zundzie pisze dziennik *Berlinske Tidende* między innymi:

Między Danią i Stanami zjednoczonymi rozpoczęła się temi dniami korespondencya ministra spraw zewnętrznych z ministrem rezydentem unii amerykańskiej, a to dla wczesnego zapobieżenia nieporozumieniom jakie wydarzyłyby się mogły w skutek oświadczenia Stanów zjednoczonych przy wypowiedzeniu konwencji handlu i nawigacji z 26. kwietnia 1826, że po upływie tej ugody okręta północno-amerykańskie nie są już więcej obowiązane do opłaty cła na Zundzie i w Bełtach. Tymczasowa umowa, w której zastrzeżono sobie z obu stron rozpoznawanie sprawy spornej, trwać ma przez ciąg jednego roku, począwszy od 14. czerwca r. b., a zatem aż do 14. czerwca 1857, jeśli termin ten nie przeciągnął się dalej na mocy innej jakiej umowy.

Rosya.

(Wyroki sądowe. — Minister neapolitański przybył. — Nagroda akademii inżynierów.)

Petersburg, 10. lipca. *Inwalid Ruski* zawiera znow dwa wyroki sądu wojennego, które sprawiły wielkie wrażenie. Jednym z nich zdegradowano pułkownika Misynowa, komendanta stojącego w gubernii orenburskiej pułku kozackiego na prostego kozaka za przeniewierzenie się w szafowaniu żywnością i za złaższowanie rachunków i odebrano mu wszystkie ordery, jakie posiadał; drugi zaś odnosi się do chorążego Serginiewa z pułku piechoty księcia Paszkiewicza, którego za opilstwo i zbiegostwo z twierdzy oblężonej zdegradowano na prostego żołnierza i odebrano mu order św. Anny 4. klasy z napisem: „Za waleczność.“

Nadzwyczajny poseł i pełnomocny minister J. M. króla neapolitańskiego, Cannegge-Galiotto, przybył tu paropływem „Trave“ z Lubeki.

— Tutejsza akademja inżynierji i artylerji, fundacyi Cesarza Mikołaja, nadaje co trzy lata 7go lipca, w dniu urodzin swego fundatora, złoty medal wartości 500 rubli takiemu oficerowi, który był lub jest uczniem tej akademji, i w ciągu tego czasu odznaczył się szczególnie swemi pismami, pracami lub usługą w wojnie. Sąd przysięgły akademji postanowił jednogłośnie nadać ten medal zasłużonemu wielce około obrony Sebastopola generałowi Todtleben, któremu też dziś na uroczystym posiedzeniu doręczony został.

Montenegro.

(Tureckie miasto Nikszic wiąże się z Montenegro.)

Z Montenegro nadeszła do *Zagrabskiej Gazety* wiadomość, że miasto Nikszic, położone na końcu południowej, wyprawiło dnia 16. b. m. deputacyę, złożoną z czterech znakomitych Muzulmanów do Ostroga, gdzie podówczas bawił książę Daniło, ażeby mu ofiarować swe poddanie się i postanowić w tej mierze warunki. Deputowani oświadczyli, że mają pełnomocnictwo od dwóch trzecich części mieszkańców Nikszicu poddać się księztwu Montenegro pod warunkiem używania tych samych praw co inni mieszkańcy, a natomiast przyjmują na siebie wszelkie zobowiązania, jakim ulega każdy poddany montenegroński; żądają tylko posiłku 3000 zbrojnych ludzi, ażeby zmusić także ostatnią trzecią część do uległości, jeśli się temu sprzeciwiała. Powód, który ich zmusza przyłączyć się do księstwa Montenegro, ma być w tem, że dopokąd okolica ich miasta i całe Zupaństwo Nikszic nie będzie montenegrońskiem, nie mogą bez niebezpieczeństwa dochować się mienia; gdyż cały ich handel z Raguzą i Bocche di Cattaro wystawiony zostaje na łupież i w samej rzeczy już od miesiąca nie puszczają się w drogę z obawy utraty życia. — Oświadczyli otwarcie, że się udawali do Porty, dopraszając się gwarancyi, zwrócenia zajętego przez Montene-

grynów okręgu, bezpieczeństwo gościńców, życia i majątku, ale nie otrzymali znikąd ani ochrony i pomocy, ani nawet politowania; otóż ta niepewność położenia zmusza ich poddać się księztwu Montenegro. Książę w odpowiedzi wyraził, że poddaniu się ich nie jest przeciwnym ze względu, iż miasto Nikszic z całym swym okręgiem według historycznego podania należało do Montenegro, wyprawi tylko dwóch swoich adjutantów, by się przekonać o prawdziwym usposobieniu komitentów; ale co się tyczy wyprawy 3000 zbrojnych ludzi, za to ręczyć nie może. Przyrzekł jednak wszelką pomoc w ludziach, pieniądzech i amunicji przeciw wojsku otomańskiemu, które według wszelkiego podobieństwa, po skutecznym poddaniu się, otrzyma rozkaz zdobyć na powrót miasto Nikszic. Jak na teraz od nich samych zależy rozsądną namową nakłonić swych żołnierzy do poddania się, a przyjąć je nie może, jeżeli nie będzie zupełnie, wierne i szczerze. Temi dniami przybyło przeszło 60 znakomitych mieszkańców z miasta Nikszic do Cetlinie, ażeby stipulować akt poddania się, właściwe jego punkta jednak nie są jeszcze wiadome.

Afryka.

(Wiadomości z nad Senegalu.)

Według listu prywatnego z Gorei upraszał o pokój Mohamed-el-Habib, król z Trarzas, który w rozmaitych potyczkach z garnizonem francuzkim nad Senegalem zawsze był pobity. Wypadek ten posłuży do większego jeszcze ubezpieczenia tamtejszych posiadłości francuzkich w obec ościennej ludności afrykańskiej.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 19. lipca. Telegraficzna depeza z Bayony przynosi wiadomości z Saragosi z dnia wczorajszego. Aragonia oświadczyła się przeciw O'Donnellowi; generał Guerra stoi na czele powstańców. Kortezy zgromadzą się w Saragosie, 85 deputowanych przybyło już do tego miasta. Kilka francuzkich pułków wysłano dla obserwacji nad granicę hiszpańską. Dziennik *Pays* zapewnia, że według ostatnich wiadomości w prowincjach Gallicji, Nowej Kastylji, Estremadurze, Katalonii, Grenadzie i Walencji panuje spokój. — Słychać, że nieporozumienie między Hiszpanią a Meksykiem zostało zagadzone. Ambasador hiszpański Olozaga odjechał do kąpiel, otrzymawszy swój urlop jeszcze przed wypadkami w Madrycie.

Paryż, (czwartek) 17. lipca, 11. godzin. minuta wieczór: Z **Madrytu** donoszą z 16. lipca wieczór: „Powstanie przytłumiono zupełnie, i w całym kraju, z wyjątkiem Zaragosi, panuje spokój. Przywódca powstańców na barykadach, dawny matador Puceta, poległ w walce. Generał Koncha opanował bramę de Toledo, i ludność objawia przyjaźne rządowi usposobienie. Około południa rozbito ostatnie szczytki powstańców, które uwijały się jeszcze po mieście. Na placu Sevala odebrano insurgentom 12 dział, które zdobyli. Królowa, Król i O'Donnell odbyli przegląd wojska, i witano ich okrzykami radości. Królowa odwiedzała ranionych, liczba poległych nieznaczną.“

Londyn, 19. lipca. Przedwczoraj przyszło w Aldershott między Anglikami a legionistami niemieckimi przybyłymi z Turcji do krwawej bitki. Z obydwóch stron liczą kilkunastu ciężko rannych. Kawalerya przywróciła spokojność.

Turyń, 19. lipca. Inżynier Brett odjechał do Algierji przygotować założenie liny podmorskiej między Boną a Cagliari.

Neapol, 14. lipca. Traktat handlu i żeglugi z niemieckim związkami celnym z dnia 27. stycznia 1847 rozszerzono.

Bologna, 15. lipca. *Gazetta di Bologna* zbija doniesienia dziennika *Times* o aresztacyach w Ankonie, oświadcza, że ani jednej osoby niearesztowano.

Wiadomości handlowe.

(Targ na bydło we Lwowie.)

Lwów, 22. lipca. Spęd bydła rzeźnego na targu wczorajszym liczył 209 sztuk wołów, których w 9 stadach po 10 do 34 sztuk z Szczercą, Rozdołą, Dawidową, Bóbrki i Bursztyna na targowicy przypędzono. Z tej liczby sprzedano — jak nam donoszą — na targu 186 wołów na potrzeby miasta, i płacono za sztukę, którą szacowano na 310 wiedeńskich funtów mięsa i 35 funtów łożu, 67r. 15k.; wół zaś, mogący ważyć 390 funtów mięsa i 55 funtów łożu, kosztował 87r. 30k. mon. konw.

(Targ Olomuniecki na woły.)

Olomuniec, 16. lipca. Spęd bydła rzeźnego na dzisiejszym targu wynosił tylko 75 sztuk wołów. Ceny trzymały się wysoko, pomimo to bardzo prędko rozkupiono bydło; targ skończył się o jedenastej godzinie przed południem. Najwyższa cena za parę wołów ważących 840 f. mięsa i 140 f. łożu była 600r. w. w.; najmniejsza za parę ważącą 560 f. mięsa i 50 f. łożu 340r. w. w.; przeciętna cena za parę ważącą 700 f. mięsa i 85 f. łożu 464r. w. w. W drodze sprzedali, a mianowicie: w Neutitschein Leib Amster z Czerniowiec 314 sztuk; w Lipniku ten sam 165, Elias Luttinger z Czerniowiec 400, Löwenthal z Petrokowiec 142, Jakób Mechele z Żurawna 89 i Maurycy Lazar z Jarosławia 66 wołów. Na wiedeńskim targu było 2020 sztuk wołów, i płacono po 25—27r. m. k. za ce-

tnar. — Na przyszły tydzień spodziewają się około 1200 wołów z Galicyi.

Kurs lwowski.

Dnia 22. lipca.

| | gotówka | | towarem | |
|--|---------|--------------------------------|---------|--------------------------------|
| | złr. | kr. | złr. | kr. |
| Dukat holenderski mon. konw. | 4 | 41 | 4 | 44 |
| Dukat cesarski | 4 | 45 | 4 | 48 |
| Półimperyal zł. rosyjski | 8 | 14 | 8 | 18 |
| Rubel srebrny rosyjski | 1 | 35 ¹ / ₂ | 1 | 36 ¹ / ₂ |
| Talar pruski | 1 | 29 | 1 | 31 |
| Polski kurant i pięciozłotówka | 1 | 10 | 1 | 11 |
| Galicyj. listy zastawne za 100 złr. } bez | 81 | 36 | 82 | 5 |
| Galicyjskie obligacje indemnizacyjne } kuponów | 76 | 15 | 76 | 40 |
| 5% Pożyczka narodowa | 84 | 30 | 85 | 20 |

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 22. lipca

| | złr. | kr. |
|---|------|-----|
| Instytut kupił prócz kuponów 100 po | 82 | 30 |
| " przedał " " 100 po | 82 | — |
| " dawał " " za 100 | — | — |
| " żądał " " za 100 | — | 14 |
| Wartość kuponu od 100 złr. | — | — |

Wiedeński kurs papierów.

Dnia 19. lipca.

| | za sto | w przecięciu |
|---|---------------------------------|----------------------------------|
| Obligacje długu państwa 5% ⁸³ / ₁₆ | 83 ³ / ₁₆ | 83 ¹ / ₂ |
| detto pożyczki narod. 5% ⁸⁵ / ₁₆ | 85 ¹ / ₁₆ | 85 ¹ / ₄ |
| detto z r. 1851 serya B. 5% — | — | — |
| detto z r. 1853 z wypłatą 5% — | — | — |
| Obligacje długu państwa 4 ¹ / ₂ % | 73 ¹ / ₄ | 73 ¹ / ₅ |
| detto 4% — | — | — |
| detto z r. 1850 z wypłatą 3% — | — | — |
| detto 3% — | — | — |
| detto 2 ¹ / ₂ % — | — | — |
| Pożyczka z losami z r. 1834 | — | — |
| detto | — | — |
| detto z r. 1839 | — | — |
| detto z r. 1854 105 ¹ / ₄ | 105 ¹ / ₄ | 105 ⁷ / ₁₆ |
| Obl. wiedeń. miejskiego banku 2 ¹ / ₂ % | — | — |
| Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850 5% | — | — |
| Obl. indemn. Niż. Austr. 5% | — | — |
| detto galicyjskie i węgierskie 5% | — | — |
| detto krajów koron. 5% | — | — |
| Akcy bankowe 1099 1100 | — | 1099 |
| Akcy n. a. Tow. eskp. na 500 złr. 582 ¹ / ₂ 583 ³ / ₄ | — | 582 ¹ / ₂ |
| Akcy c. k. uprz. Tow. kred. dla hand. i przem. 382 381 | — | 381 ¹ / ₂ |
| Akcy kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 złr. 2855 | — | 2855 |
| Akcy kolei żel. Głognickiej na 500 złr. | — | — |
| Akcy kolei żel. Edynburskiej na 200 złr. | — | — |
| Akcy kol. Bundziń.-Lincko-Gmundz. na 250 złr. | — | — |
| Akcy Dunajskiej żeglugi parowej na 500 złr. 602 | — | 602 |
| Akcy austr. Lloyda w Tryescie na 500 złr. | — | — |
| Galic. listy zastawne po 4% na 100 złr. | — | — |
| Renty Como | — | — |

Wiedeński kurs weksłów.

Dnia 19. lipca.

| | w przecięciu |
|--|--------------|
| Amsterdam za 100 holl. złotych | 2 m. |
| Augsburg za 100 złr. kur. 102 ¹ / ₂ | 2 m. |
| Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę 24 ¹ / ₂ fl. 101 ¹ / ₂ | 3 m. |
| Genua za 300 lire nowe Piemont. | 2 m. |
| Hamburg za 100 Mark. Bank. 75 ⁵ / ₈ | 2 m. |
| Lipsk za 100 talarów | 2 m. |

| | za sto | w przecięciu. |
|--|------------------------------------|---------------|
| Liwurna za 300 lire toskań. | — | 2 m. |
| London za 1 funt. sztrl. 10-4 3 2 ¹ / ₂ 3 l. | 10-3 3 | m. |
| Lyon za 300 franków | — | 2 m. |
| Medyolan za 300 lire austr. 102 ¹ / ₂ | 102 ¹ / ₂ | 2 m. |
| Marsylia za 300 franków | — | 2 m. |
| Paryż za 300 franków 119 ⁵ / ₈ | 119 ¹ / ₂ | 2 m. |
| Bukareszt za 1 złoty Para 266 267 ¹ / ₂ | 266 ¹ / ₂ 31 | T. S. |
| Konstantynopol za 1 złoty Para 472 | 472 | T. S. |
| Cesarskie dukaty 7 | 7 | Agio. |
| Dukaty al marco | — | Agio. |

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 22. lipca.

Oblig. długu państwa 5% ⁸³/₁₆; 4¹/₂ —; 4% —; 4% z r. 1850 —. 3% —; 2¹/₂% —. Losowane obligacje 5% —. Losy z r. 1834 za 1000 złr. 241; z r. 1839 121⁸/₈. Wiedeń. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —. Akcy bank. 1095. Akcy kolei póln. —. Głognickiej kolei żelaznej —. Oedenburskie —. Budwajskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 593. Lloyd 431¹/₄. Galic. listy zast. w Wiedniu —. Akcy niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego à 500 złr. 581¹/₄ złr.

Amsterdam l. 2 m. 85 Augsburg 102⁵/₈ 3 m. Genua — l. 2 m. Frankfurt 101³/₄ 2 m. Hamburg 75³/₄ 2 m. Liwurna 102¹/₄ l. 2 m. London 10-3. 2 m. Medyolan 102¹/₄. Marsylia 119³/₈. Paryż 119⁵/₈. Bukareszt 266. Konstantynopol —. Smyrna —. Agio duk. ces. —. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —; lit. B. — Lomb. —. 5% niż. austr. obl. indemn. —; innych krajów koron. 76⁷/₈. Renty Como. —. Pożyczka z r. 1854 105¹/₁₆. Pożyczka narodowa 84¹⁵/₁₆. C. k. austr. akcy skarb. kolei żelaz. po 500 fr. — fr. Akcy c. k. uprzywil. zakładu kredyt. 381.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 22. lipca.

Hr. Komorowski Hen., z Pawłowa. — Hr. Mier Hen., c. k. szambelan, z Buska. — PP. Pożakowski Hier., z Ustyanowa. — Barański Józef, z Radłowiec. — Domaradzki Sew., z Woli. — Ośmiałowski Szymon, z Janczyna. — Leszczyński Józef, c. k. radzca sądu krajow., ze Złoczowa. — Rosnowski Fran. Kswery, z Tartakowa. — Turczyński Jan i Sobieski Stan., c. k. nauczyciel, ze Żółkwi. — Batowski Aleks., z Kulikowa. — Gnoiński Aleks., z Krasnego. — Niezabitowski Nap., z Nakła. — Łączyński Hyp., z Liska. — Mokrzański Emil, z Truskowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 22. lipca.

Ks. Lichtenstein, c. k. feldmarszałek-porucznik, do Stanisławowa. — Hr. Stadnicki i Hr. Ysenburg, do Brodów. — Hr. Jabłonowski Stan., do Nastasowa. — PP. Dr. Gatscher i Welscher, c. k. kapitan, do Dembicy. — Wojezyński Alf., do Tuligłowa. — Wiszniewski Hen., do Dobrzana. — Zarzycki Tytus, do Chotyłuba. — Skrzyszowski Józef, do Dabrowicy. — Micewski Konst., do Miękisza. — Strzałkowski, c. k. kapitan, do Zborowa. — Skrzyński Fran., do Szelpak. — Padlewski Aleks., do Dohego.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie

dnia 21. lipca.

| Pora | Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum. | Stopień ciepła według Reaum. | Stan powietrza wilgotnego | Kierunek i siła wiatru | Stan atmosfery |
|-----------------|---|------------------------------|---------------------------|------------------------|----------------|
| 6. god. zrana | 322.50 | + 10.0° | 79.8 | zachodni | sł. pochmurno |
| 2. god. popoł. | 322.90 | + 14.2° | 60.1 | " | mier. " |
| 10. god. wiecz. | 323.94 | + 10.6° | 80.3 | " | sł. " |

TEATR.

Dzisiaj: Po raz pierwszy: Przedst. niem.: „Die drei Eichen.“

KRONIKA.

Rząd angielski zaciągnął od r. 1793 do 1815 następujące pożyczki:

| Rok | funt. sztrl. | po | funt. | 8 szyl. | 7 pence | od sta. |
|----------------|--------------|----|-------|---------|---------|---------|
| 1793 | 4,500.000 | 4 | 10 | 7 | — | — |
| 1794 | 11,000.000 | 4 | 15 | 8 | — | — |
| 1795 | 18,000.000 | 4 | 14 | 9 | — | — |
| 1796 | 18,000.000 | 4 | 12 | 2 | — | — |
| 1796 | 7,500.000 | 4 | 12 | 2 | — | — |
| 1797 | 18,000.000 | 5 | 14 | 1 | — | — |
| 1797 | 14,500.000 | 6 | 6 | 10 | — | — |
| 1798 | 17,000.000 | 6 | 4 | 9 | — | — |
| 1799 | 3,000.000 | 5 | 12 | 5 | — | — |
| 1799 | 15,500.000 | 5 | 5 | — | — | — |
| 1800 | 20,500.000 | 4 | 14 | 2 | — | — |
| 1801 | 28,000.000 | 5 | 5 | — | — | — |
| 1803 | 12,000.000 | 5 | 2 | — | — | — |
| 1804 | 14,000.000 | 5 | 9 | 2 | — | — |
| 1805 | 22,500.000 | 5 | 3 | 2 | — | — |
| 1806 | 20,000.000 | 4 | 19 | 7 | — | — |
| 1807 | 14,600.000 | 4 | 14 | 7 | — | — |
| 1808 | 10,500.000 | 4 | 14 | 6 | — | — |
| 1809 | 14,600.000 | 4 | 12 | 10 | — | — |
| 1810 | 12,000.000 | 4 | 4 | 2 | — | — |
| 1811 | 12,000.000 | 4 | 13 | 6 | — | — |
| 1812 | 32,500.000 | 5 | 5 | 7 | — | — |
| 1813 | 27,000.000 | 5 | 8 | 6 | — | — |
| 1814 | 24,000.000 | 4 | 12 | 1 | — | — |
| 1815 | 36,000.000 | 5 | 12 | 4 | — | — |

Suma . . 426,800.000 funt. sztrl.

Blisko 6000 milionów złr. pożyczyla przeto Anglia w krótkim przeciągu dwudziestu dwóch lat na oswobodzenie Europy. Ekonomista Pebrer liczy na blisko 50 miliardów franków sumę dochodów i pożyczki, które spotrzebował rząd angielski od początku rewolucyi francuskiej aż do zawarcia pokoju roku 1815. Taka suma nie istnieje nawet na świecie w gotowych pieniądzach, a jest pięćkroć większą od całej masy gotówki, jaka się znajdowała w Europie w owym przeciągu czasu. — Takie dochody czerpane być mogły tylko z nadzwyczajnych źródeł, a te otwarły się za pomocą maszyn.

Dopiero z zaprowadzeniem maszyny parowej stały się angielskie kopalnie węgla i żelaza obfitsze nad wszystkie kopalnie świata. — Przed wynalezieniem maszyny do przedzenia liczyła Wielka Brytania tylko 5000 przadek bawełny, a dziś jest ich w samej Anglii przeszło 800.000. Jeszcze przy końcu osmnastego wieku sprowadzano wszelkie wyroby bawełniane z Indyi, a dwadzieścia pięć lat później posyłała Anglia sama swe wyroby bawełniane do tego kraju, z kąd dawniej wszelkie towary tego rodzaju sprowadzała. Wartość wszystkich wyrobów bawełnianych w Anglii obliczono w roku 1836 na 850 milionów franków. Od owego czasu liczba przędzarni prawie się podwoiła.

— Dzienniki szwedzkie donoszą: W Gothlandyi i Umey nad odnogą botnicką bywają w noey częstokroć tak silne mrozy, że o wschodzie słońca całe wybrzeże pokryte jest lodem. Paropływ „Axel“, który dnia 1. lipca jadąc z Gothenburga zawinął w Karlstadt, spoźnił się o cały dzień dla zawieruchy i zamieci śnieżnej. Cała maszynerya okrętu pokryta była jak śród zimy iskrzącym lodem. W Elfisdalen spadło dnia 25. i 27. czerwca tak dużo śniegu, że zrobiono wielkie z 3000 osób składające polowanie, na którym ubito 16 samych wielkich niedźwiedzi i wiele innego zwierzca.

Przy dzisiejszej Gazecie Nr. 30. Rozmaitości.